

EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.

M.
B. P.

Łódź

ŁÓDŹ
28-11-24
A

ROK II. | ŁÓDŹ, CZWARTEK 28 LUTEGO 1924 r. | NUMER POJEDYŃCZY MK. 250.000 | № 49

W przededniu decydujących uchwał w przemyśle. Robotnicy domagają się 34 proc. tytułem wyrównania płac akordowych

Dzisiejsza konferencja ma wpłynąć na zlikwidowanie zatargu w przemyśle włókienniczym.

W dniu dzisiejszym o godz. 12-ej w południe rozpoczęła się w lokalu związku przemysłu włókienniczego konferencja zwołana z inicjatywy inspektora pracy, celem zlikwidowania zatargu w przemyśle.

Na konferencji tej delegaci związków zawodowych wysunęli żądania 34 proc. tytułem wyrównania do płac akordowych oraz ustalenia cenników złotych w liczbach zaokrąglonych tak, aby przeliczenie tych pozycji cennikowych na marki polskie nie natrafiały na żadne trudności.

W razie nieuznania tych postulatów związek zawodowy wycofa te żądania i zastąpi je nowymi.

Zapytany o stanowisko związków klasowych, p. Danielewicz, oświadczył, co następuje:

— Sytuacja w przemyśle nie uległa jeszcze dotychczas żadnej zmianie, a ostatnio zatargi o płace zataczają coraz szersze kręgi, to też wśród robotników panuje opinia, że należy poprzeć swe żądania strejkami.

Stanowisko nasze uważamy za nieroz-

zerwalnie związane z podpisaną w obecności przedstawicieli rządu umową, tembardziej, że na sobotniej konferencji w Warszawie z przedstawicielami rządu po wyjaśnieniu sprawy przez posła

Szczerkowskiego — reprezentanci rządu uznali stanowisko przemysłowców za niewłaściwe.

W dniu wczorajszym na tem tle powstały zatargi, połączone zamykaniem

fabryk (np. fabryka Rychtera) tak, że w ciągu ostatnich dni unieruchomiono nowych 29 fabryk.

Dalszego biegu wypadków nie można przesądzać przed dzisiejszą konferencją, a także przed ustaleniem stanowiska związku „Praca” i Ch. D.

Z teki karykatur Stanisława Dobrzyńskiego.

The king of Widzew dekoruje orderem „Przedzalnia restituta“.



„Za Ojczyznę i dolary!...“

Anglja przeciwko przywilejom włoskim w Rosji.

Specjalna służba telegraficzna „Expressu“.

LONDYN, 27 lutego.

Specjalny korespondent „Observera“ donosi z Moskwy, iż ratyfikacja traktatu włosko-sowieckiego ulegnie zwłoce.

Traktat ten jest bardzo dogodny dla Włoch i przewiduje oddanie im w dzierżawę monopolów państwowych sowieckich.

Z powodu zbliżających się rokowań handlowych angielsko-sowieckich rząd sowiektów punkt ten pod-

daje narazie rewizji, gdyż Anglja oponuje przeciw zbyt dużym przywilejom udzielonym Włochom.

Z uwagi na to, że sprawa tych monopolów może być poważną przeszkodą do uregulowania stosunków angielsko-sowieckich toczy się obecnie wymiana zdań pomiędzy Moskwą a Londynem, i po dojściu do porozumienia z rządem Mac Donalda dopiero zostanie ratyfikowany traktat handlowy z Włochami.

Radek pod śledztwem.

Specjalna służba telegraficzna „Expressu“.

MOSKWA, 27 lutego.

Konflikt między Radkiem i Zinowjewem przybiera coraz bardziej ostry charakter.

Po wystąpieniu Radka przeciw Centralnemu Komitetowi partji, Zi-

nowjew zażądał od niego piśmiennego wytłumaczenia się. Radek jednak na list do niego, wystosowany nie udzielił żadnej odpowiedzi.

Obecnie Zinowjew zarządził, by przeciw Radkowi wszczęto dochodzenie.

Dyktatura Dzierżyńskiego.

MOSKWA, 27 lutego. — Jak wiadomo, komisarzem komunikacji zamianowany jest lotysz, Rudzutak, młody człowiek, niebardzo nawet piśmienny, do niedawna jeszcze będący pastuchem bydła. Jest to nominacja czysto dekoracyjna, gdyż faktycznie zarząd komisarjatu komunikacji

pozostał w rękach Dzierżyńskiego, który obecnie, prócz tego komisarjatu, kieruje również komisarjatem spraw wewnętrznych, którym nominalnie rządzi jego pomocnik z czerezwyczałki, Bieloborodow, a także — najwyższą radą gospodarstwa ludowego i głównym urzędem politycznym.

Stanowisko przemysłowców.

Przemysłowcy stoją nadal na stanowisku przeliczenia stawek w akordzie na podstawie pracy w tych fabrykach, które pracują 6 dni w tygodniu, bądź też na podstawie stawek akordowych, wziętych z tego okresu czasu kiedy fabryka pracowała pełne 6 dni w tygodniu.

Pomimo tej różnicy poglądów pomie dzy opinia związków zawodowych i przemysłowców, inspektor pracy wyraził opinie, iż zatarg o płace uda się zlikwidować, tembardziej że otrzymał on po porozumieniu się z głównym inspektorem pracy instrukcje w sprawie dalszej interwencji.

Handlowi żywym towarem wypowiedziano walkę.

Warszawski korespondent „Expressu“ donosi:

Jak się dowiaduje, ministerjum sprawiedliwości opracowało projekt ustawy o zwalczaniu handlu żywym towarem, opartej na konwencji międzynarodowej.

Po ostatecznym ustaleniu tekstu projekt ustawy będzie wniesiony na radę ministrów, a następnie do sejmu.

Bezbrzeżna szczerość amerykańskiego Krezusa.

NOWY JORK, 27 lutego.

Najbogatszy multimiljarder amerykański Henry Ford, którego dochód obliczony jest na 25 milionów funtów sterlingów rocznie (a więc na marki polskie — milion miljardów) oświadczył w swoich mowach agitacyjnych, że w razie gdyby państwo opodatkowało wielkie dochody 99-procentowym podatkiem na rzecz ulg dla średnich klas i robotników, on Henryk Ford rozporządzając jednym procentem swoich dochodów, mógłby żyć na tej samej stopie, na jakiej żyje obecnie.

AMERYKA PRZECIW NIEPODLEGŁOŚCI FILIPINÓW.

Agencja Wschodnia.

Londyn, 27 lutego.

Sekretarz stanu Hughes wystosował pismo do kongresu, wypowiadające się przeciw niepodległości wysp Filipińskich. Zdaniem Hughesa pora ku temu nie jest odpowiednia ze względów politycznych i finansowych. Dopiero gdy spłata pożyczki udzielonej Filipinom będzie zapewniła, — sprawa niepodległości Filipin stanie się aktualną.

DYMISJA GABINETU W BELGII

Polska Agencja Telegraficzna.

Bruksela, 27 lutego.

Rząd podał się do dymisji.

Konkurs sowiecki.

Specjalna służba telegraficzna „Expressu“.

MOSKWA, 27 lutego.

Po uznaniu rządu sowiektów de jure przez Anglję i Włochy pismo „Raboczaja Moskwa“ urządziło wielce oryginalny konkurs dla czytelników.

Kto odgadnie, jakie państwo następnie uzna sowieki, otrzyma jako nagrodę wszystkie dzieła Lenina.

Notowania guldena gdańskiego w Berlinie.

Specjalna służba telegraficzna „Expressu“.

BERLIN, 27 lutego.

Od dnia 1 marca na tutejszej giełdzie będzie notowany gulden gdański.

Epidemja grypy w Szwajcarii

Specjalna służba telegraficzna „Expressu“.

GENEWA, 27 lutego.

Epidemja grypy w roku bieżącym pochłonięła znaczną ilość ofiar. Urząd zdrowia zanotował 2600 zachorowań na grypę w ostatnim tygodniu. Najwięcej wypadków zanotowano w kantonach północnych i wschodnich

Bankructwo.

Specjalna służba telegraficzna „Expressu“.

NOWY JORK, 27 lutego.

„Linnello Pereta Company“ oddział włoskiego banku zawiesił wczoraj swe płatności.

Z teki karykatur Stanisława Dobrzyńskiego.



Pożar w „Teatralnej“.

Zgrzyty.

Drażliwe przyczyny.

Z podmiejskiej wsi o skwarne lecie,
Gdy wszyscy uciekają z miasta
Do Łodzi przyszła, — wiejskie dziecię,
Panna Aniela szyk — niewiasta.
Teraz, gdy w mieście sroga zima
Umyka na wieś cud — dziewczyna;
Czemu jej nagle śród nas niema?
W tem jakaś tkwi przyczyna:

Jan był przez długi czas czerwonym.
Burżujom tegie sprawiał lania,
Nagle przemówił innym tonem,
Paskarzom do nóg się dziś kłania.
Co tak natchnęło radykała,
Ze mu zmieniła się doktryna?
O, krótko brzmi odpowiedź cała:
W tem jakaś tkwi przyczyna.

Pan Karol wciąż za damulkami
Gna od wieczora aż do ranka,
Ledwie dzierlatkę jakaś znajmł.
Już dla niej wzorem jest kochanka.
Wtem lalusz rzucił wszystkie dany,
I chodząc, w pałak się ugina,
Kto jego zmysłom kładzie tany?
W tem jakaś tkwi przyczyna.

Pan Prot, urzędnik w magistracie,
Choć mały, lecz nie równy zeru,
Zawsze z pogardą patrzy na cie,
Łatwo nie wyda ci papieru;
Lecz nagle papier mknie galopem,
Pan „radca“ giętki jest jak trzcina,
Co się zniecka stało z chłopem?
W tem jakaś tkwi przyczyna.

Płosenkarz, bawłac nas na umór,
Codzień wesole nuci pienia,
Wtem stracił cały złoty humor,
Wiersz klecił całkiem bez natchnienia.
Czy winna dusza jego chora,
Ze mu się Pegaz tak zacina?
Spytajcie lepiej redaktora,
Ca wie, gdzie tkwi przyczyna.

Sat.

**Walki francuskie w cyrku A. Ciniselli.
XI. dzień.**

ŚPIEWACZEK (Czechosł.) — ORŁOW (Kaukaz).

Obydwaj przeciwnicy ciężkiej wagi ograniczali się jedynie do wykazania większych zasobów swych sił. Walka do przerwy jednolita, górną po przerwie więcej „parterowa“. Orłow przez 4 m. walczył stale w ofensywie, wykazuje więcej chwytów technicznych od czechia, który ogranicza się wyłącznie na swym ciężarze. Nagłym ruchem Orłow przerzuca przeciwnika przez głowę, jednak zbyt pewny siebie, zluźnia skrepowanego tak, że Spiewaczek lekka fi gura „tans“ dookoła unika porażki. Wynik remisowy utrzymuje się do końca.

POPLAWSKI (Łódź) — PAŻ (Warszawa)

Przeciwnicy nie wykazali żadnej techniki, szczególnie Paż, który okazał się bardzo słabym przeciwnikiem. Zwycięzca, Popławski, mimo swego wieku wykazuje pewną technikę i orientację. Po czterech minutach wspaniałym chwytem „przedni pas“ kładzie Popławski bez wysiłku przeciwnika na łopatkę.

PETERSEN (Danja) — GRIKIS (Rumunia).

Drugie spotkanie b. zajmujące Petersen posiada nadzwyczajną technikę. Przebieg walki bardzo ostry, szczególnie po przerwie, ze względu na bystrą orientację obu przeciwników. Walka „parterowa“. Podczas niej przeciwnicy zaciągają się siłami. Sytuacje bez zmiany do przerwy. Po przerwie przebieg obfituje w wiele ciekawych momentów. Grikis chwytła przeciwnika za bark „drzwiami“, choć go przerzucił przez ramię, lecz ten do uszcza się do ślizzonego tróćku, usuwa się i w ten sposób unika porażki. Petersen w ofensywie. W ostatnich pięciu minutach walka bardziej „parterowa“ z lekka przewaga Petersena. Wynik remisowy.

Arbiter p. Bruszewski. B. Gr-an.

CZYTAJ CIE „Republikę“

„Cisi współnicy“ tow. akc. L. Gayer pod kluczem.

Tajemnicze anonimy. — Skonfiskowany transport. — Precyzyjna organizacja bandy złoczyńców.

Od kilku tygodni administracja fabryki Gajera była zasypywana anonimami, w których wymieniano cały szereg pracowników tej firmy, jako sprawców dokonywanej w tej fabryce systematycznej kradzieży towarów.

Roztoczona nad osobnikami temi obserwacja nie dała pozytywnych wyników i zdawało się, że anonimy te są jedynie chęcią zemsty.

Przypadek jednak chciał, iż wywiadczy urzędu śledczego wykrywszy transport skradzionego z tej fabryki towaru stwierdzili, iż został on sprzedany przez robotnika fabryki Gajera, na którego anonim wskazywał, jako na herszta bandy.

Wobec tego dokonano szeregu rewizji u osób wymienionych w anonimach, u któ-

rych znaleziono większą ilość towaru, skradzionego w fabryce Gajera.

Energiczna akcja urzędu śledczego doprowadziła w rezultacie do aresztowania złodziei i paserów, a mianowicie: Józefa Korytkowskiego, Jana Forysiaka; Zofji Radziejewskiej, Feliksa Gryberta, Marcina Knura, Józefa Białowasa, Stanisława Rościńskiego, Jana Fijałkowskiego, Bolesława Radziejewskiego i Marji Kurpińskiej.

Szajka ta była doskonale zorganizowana i posiadała nader sprawną służbę wywiadowczą, która uprzedzała o niebezpieczeństwie.

Na czele jej stał jeden z robotników fabrycznych, u którego też utworzono główny skład skradzionych towarów.

Odebrany łup przedstawia wartość 3 miliardów marek.

W Łodzi inaczej!..

Tabakiera dla nosa czy nos dla tabakiera?

Jak biuro „Orbis“ udziela informacji podróżnym.

Od dłuższego czasu urzędnicy biura „Orbis“ zwracającym się po informacje podróżnym udzielała wyjaśnień bardzo ściślych w sposób, świadczący zarówno o kulturze urzędników — jak również o zrozumieniu przez nich społecznego zadania biur kolejowych. Urzędnicy ci, zapytywani o godziny przychodzących i odchodzących pociągów — radzą podróżnym, by studiowali na dworcach tabele rozkładów jazdy.

Tego rodzaju „informowania“ należy bezwzględnie napiętnować, gdyż na studiowanie zawikłanych rozkładów jazdy, nie każdy podróżny ma czas, a trzeba również wziąć pod uwagę, że wskutek zamieć śnieżnych zachodzą w rozkładach tych częste zmiany, które bynajmniej nie są uwidaczniane na tablicach orientacyjnych.

Biuro „Orbis“ otrzymało prawo pobte-

rania pewnego procentu od opłat za bilety na podstawie specjalnej koncesji, wydanej mu przez min. kolei żelaznych.

W zakres obowiązków wchodzi również informowanie pasażerów o ruchu pociągów, gdyż jak już zaznaczyliśmy, rozkłady jazdy bynajmniej nie są ułożone w sposób umożliwiający pasażerowi zorientowanie się w zawikłanych kombinacjach, przekreśleniach, wykreśleniach zmianach i t. d.

Odsyłając więc pasażerów po informacje do... urzędników jazdy — biuro „Orbis“ narusza bezwzględnie warunki koncesji, co też dosadniej należy uwypuklić wobec faktu, że oddziały w Krakowie, Warszawie, Lwowie i większych miastach udzielają wszelkich żądanych informacji, nie czyniąc żadnych objecki.

W Łodzi, jak zwykle inaczej!..

!!!

Ulgi dla lokatorów, mających dzieci.

W Bordeaux pewien filantrop pragnący pozostać bezimiennym, ofiarował miastu znaczną sumę na wybudowanie domu, w którym mają być mieszkania dla młodych małżeństw, wynajmowane na następujących warunkach:

Młodzi małżonkowie nie pominni być starsi nad 25 lat, nie posiadać majątku i zobowiązać się pod groźbą wymówienia mieszkania, że w ciągu trzech lat będą

mieli jedno dziecko, w ciągu sześciu lat — dwoje, po dziewięciu latach troje, po dwunastu latach czworo.

Będą płacić tylko dwie trzecie komornego i zapłata będzie zmniejszona o 10 procent po urodzeniu każdego dziecka, jednak nie będzie mogła być niższą od 10 fr. miesięcznie. Cena mieszkania będzie podwyższana o 10 procent, gdy dziecko skończy lat 18.

Brawo, filateliści!

Oby wasz przykład był szczęśliwy!..

Pragnąc dopomóc rządowi Rzeczypospolitej Polskiej, w sprawie skarbu, Polskie Towarzystwo Filatelistów w Warszawie zwraca się z gorącym apelem do wszystkich filatelistów Polski o ofiarowanie na ten cel znaczków pocztowych, które będą następnie sprzedane w drodze licytacji publicznej. Otrzymane ze sprzedaży sumy zostaną przekazane na rzecz poprawy Skarbu państwa.

Znaczki należy przysyłać do prezesa zarządu Polskiego Towarzystwa Filatelistów w Warszawie, Mokotowska 18, m. 22.

Licytacje odbywać się będą w srody w lokalu „Lutni“, Sienkiewicza 8, od godz. 7-ej do 9-ej wieczorem.

Listy ofiarodawców będą ogłaszane w miesięczniku „Nowy Filatelista“.

Bacność — oratorzy łódzcy.

Jeden świat, jedna ludzkość, jeden język.

Nader ciekawy odczyt pod powyższym tytułem, który zostanie wygłoszony dziś wieczorem o godz. 8 i pół w sali T. M. M., Trauguta 1, przez znanego i lubianego w Łodzi publicystę i literata, p. Henryka Zimmermanmana — budzi łatwo zrozumiałe zainteresowanie wśród szerokich kół społeczeństwa łódzkiego.

Odczyt ten nie należy do tego rzędu banalnych i oklepanych, gdzie prelegent zostaje zupełnie obcy audytorium. Henryk Zimmermanman daży do zbliżenia prelegenta ze słuchającą go publicznością. Wyrazem tego będzie dyskusja, jakia się wywiąże po odczytce pomiędzy mówcą a słuchaczami.

Odczyt powyższy, wygłoszony w największych miastach Europy, budził wszędzie zainteresowanie, to też sądzić należy, iż łódzianie żądni strawy ducha weł przybędą gromadnie, by podzielić się swymi myślami i zapatrywaniami z tym popularnym w naszym mieście orędownikiem.

Bilety są do nabycia od godz. 6 wiecz. w kasie sali Tow. Miłoś. Muzyki.

POWIEŚCI, NOWELE I ROMANSE
w językach polskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim
poleca w wielkim wyborze
Czytelnia Nowości Alfręda Straucha
Ul. Prez Narutowicza (Dzielnia) 13.
Tel. 13-85.
Abonament miesięczny 2.500.000 mk.

Warszawska giełda walutowa.

(Telefonem od sprawozd. giełdowego „Expressu“).

GOTÓWKA.

Dolary 9.345000—9.300000
Dolary kanad. 8.975.000
Korony austr. 132,00—131,00

CZEKI.

Belgia 329.500—326000
Holandia 3.490000—3.475000
Londyn 40.250000—39.925000
Nowy Jork 9.347.500—9.300000
Paryż 384.250—381.000
Praga 271.050—264.500
Szwajcaria 1.620000—1.610000
Wiedeń 132,00—131,00
Włochy 400000

Złoty frank 1.801.000
Milionówka 700000—675000—750000
Bony złote 1.350000—1.400000
Pożyczka dol. 5.650.000—5.550000
Tendencja słaba.

PIERWSZA PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Belgia 333000
Holandia 3.425000
Kopenhaga 1.450000
Londyn 39.450000

New York 9,200000
Paryż 386000
Praga 260000
Szwajcaria 1,590000
Sztokholm 2,395000
Wiedeń 129,00
Włochy 390000

DRUGIE NOTOWANIA WARSZAWSKIE.

Dolary 9,350000 (obroty międzybankowe i prywatne)
Tendencja bez zmiany dla akcji słabsza.

TRZECIE NOTOWANIA WARSZAWSKIE.

bez zmian.

CZWARTE NOTOWANIA WARSZAWSKIE.

bez zmian.

PIERWSZA PRZEDGIEŁDA GDAŃSKA.

GDAŃSK, 28 lutego. — (Telef. od sprawozdawcy giełdowego „Expressu“).
Marka polska 0,64
Warszawa 0,63
Dolary 5,82

Kurs waloryzacyjny franka złotego.

Czwartek 28 lutego 1.800.000 mk.

Piątek 29 lutego 1.800.000 mk.

Dla opłat kolejowych i telegraficznych:
do 29 lutego 1,800,000 mk.

Dla wyrobów tytoniowych: 1,800,000 mk.

Giełdy zagraniczne.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

LONDYN, 27 lutego
Nowy Jork 430.10
Francja 102.70
Belgia 118.37
Włochy 99.75
Szwajcaria 24.82
Hiszpania 34.00
Portugalia 1.78
Holandia 11.51 i jedna czwarta
Dania 27.09 i pół
Norwegia 32.59 i pół
Szwecja 10.47 i pół
Helsingfors 171
Niemcy 19 biljonów
Austria 304.500
Praga 148.37

Londyn 60 dni 4.20.62
Paryż 4.10
Amsterdam 67.23
Kopenhaga 15.84
Praga 2.90
Berlin 21 i pół—21 i trzy czwarte za b.)

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY YORK, 27 lutego.
Dowóz do portów Atlantyku i Gólfu 8,000
Wewnątrz kraju 5,000
Wywóz do Anglii 2,000
Wywóz na kontynent 9,000
Loco 29,55
Marzec 29,66—29,70
Maj 28,96—29,00
Lipiec 28,00
Sierpień 28,00
Wrzesień 27,00
Październik 26,20—26,25
Grudzień 25,97
Styczeń 25,65
NOWY ORLEAN, 27 lutego.
Loco 29,75
Marzec 29,72
Maj 29,47
Lipiec 28,62
Październik 25,66
Grudzień 25,41
BREMA 27 lutego.
Cena za 1 kg. 31,45 centów ameryk.
LIVERPOOL, 27 lutego.
Marzec 16,55
Maj 16,52
Lipiec 16,24
Październik 14,94

GIEŁDA PARYSKA.

PARYŻ, 27 lutego
Londyn 102.75
Nowy Jork 23.90
Hiszpania 503.50
Włochy 102.25
Szwajcaria 411.50
Dania 380.50
Holandia 891.50
Norwegia 316
Szwecja 624
Praga 59.70
Rumunia 12.65
Wiedeń 33.625

GIEŁDA PRASKA.

PRAGA, 27 lutego
Amsterdam 13.14
Berlin 8.00 za biljon
Chrystjanja 455
Kopenhaga 548
Sztokholm 906
Londyn 151 i pół
Nowy Jork 35.25
Wiedeń 493
Marka niemiec. 7.82 i pół za biljon
Paryż 155
Włochy 148.50

GIEŁDA NOWOJORSKA.

NOWY JORK, 27 lutego
Kurs dzienny 4 i jedna czwarta proc.
Londyn 4.29.62

REWOLUCJA W NIEMCZECH

świetne karykatury
ARTURA SZYKA
z ręką Juliana Tuwima poleca
Księgarnia Alfreda Straucha
ul. Prez. Narutowicza (Dzielnia) 4
Cena egzemplarza 1.100,000 marek.
Ostatnie egzemplarze!

Warszawska giełda akcyjowa.

I. BANKOWE.

Bank Dyskontowy 30—33—32.750
(6 i 7) 28.500
Bank Handlowy 28.500—30.500
Bank dla H. i P. 5.400—5.325—5.500
Bank Kredytowy 1.400
Bank Hndl. w Pozn. 7.300—7.800
Bank Przem. we Lw. 2.250—22.300
Bank Wil. Pr. Hndl. 325—350
Bank Zachodni 10.250—10 (6) 9—10
9.700
Bank zjedn. ziem. Pol. 4
Bank Zw. Sp. zar. 23.500—25
Bank zw. ziemian 600

Rudzkij 9.300—9.100—9.200
Starachowice 16.450—16.750—16.500
Suchedniów 7.5
Trzebinia 3—3.100
Zieleniewski 48—49—48.500
Zi. Pol. Fabr. M. 1.500

IV WŁÓKIENNICZE, HANDLOWE i RÓŻNE.

Konopie (5 i 6) 1.750
Zawiercie 240—242500—241
Zynardów 1540—1605—1580
Beljol 255—257500
Borkowski 4—4150—4100
Jablkwoscy 725
Syndykat Roln. 7—7200
Herbata 380
Tkamina 300—390
Zach. Tow. 900—950
Polbal 480—450
Transp. i Żegl. (7) 650—625
Cmielów 7650—7600—7650
Haberbusch 24—22500—23
Kłucze 6300—6500—6400
Korek 55—400
Marynin 6100—6200
Majewski 23—25
M'rków 8500
Puls 700
Pustelnik 6—5
Spirytus 9400—9800 dr.
Bednawski 750

Tendencja niejednorodna, handlowe i dyskontowe w zwykłości.

ZAPISY NA AKCJE BANKU POLSKIEGO.

Fabryka ołówków Majewskiego subskrybowała 100 akcji, Kasa przezorności pracowników magistratu m. War szawy 48 akcji.

Pozatem zapisali się na większe ilości akcji: z Warszawy Jakób Glass, Jerzy Gelbisz, Józef Skowronek, Henryk Alkst, Wacław Klepczyński, Dom handlowy F. Mieszkowski, Fabryka koronek Szlenkiera, Centrala spółdzielni rolniczo-handlowych, Wschodnie towarzystwo dla handlu, przemysłu i urządzeń rolnych, z powiatu: Bolesław Górecki ze Strzegocina, Stanisław Godlewski z Luszyna, Adam Skarzyński z Kutnowskiego, Zdzisław Boski z Łowickiego, Tadeusz Zarwadzki z Grójeckiego, Wawrzyniec Stachowski z Bydgoszczy, Bydgoska fabryka maszyn Lohner ta, Stefan Czajlicki z Katowic.

Sala Miłośników Muzyki, Traugutta 1.

Dziś, w czwartek, dnia 28 lutego, godz. 8.30 wiecz. wygłosi prelekcję orator i literat

Henryk Zimmerman

„Jeden świat,
jedna ludzkość,
jeden język“.

TREŚĆ: Chaotyczny taniec narodów, wieża babilońska, marzenie proroków, religia i religie, szowinizm i nienawiść rasowa, wieczna bajka i zielony sztandar, czy świat ma wartość, czy ludzkość ma sens? 168

Po odczycie dyskusja.

Bilety do nabycia w księgarni Erdmana, Piotrkowska 107, a w dniu odczytu od godz. 6 wiecz. w kasie Sali Miłośników Muzyki.



Dziś po raz ostatni!

„PARISSETTE“

Dziś po raz ostatni!

JUTRO II-ga SERJA

Wielki romans filmowy w 10 aktach. Śpiew solistów scen warszawskich.

JUTRO II-ga SERJA

